



Sygn. akt I CSK 601/10

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

w sprawie z powództwa "W." Huta Szklana Spółki z o.o. z siedzibą w S.
przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Skarbu Państwa,
Ministra Gospodarki i Wojewodę W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 21 czerwca 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku

Sądu Apelacyjnego

z dnia 29 marca 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

W pozwie z dnia 21 stycznia 2003 r. powódka „W.” Huta Szklana sp. z o.o. w S. wniosła o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Skarbu Państwa i Ministra Gospodarki kwoty 80 000 000 zł „tytułem odszkodowania na podstawie art. 417 k.c.”. Ministrowi Skarbu Państwa zarzuciła, że przez dokonane w złej wierze zbycie przedsiębiorstwa Huty Szklanej „W.” sp. z o.o. naraziło powódkę na szkodę w postaci niemożności odzyskania jej bezprawnie znacjonalizowanego majątku. Z kolei Ministrowi Gospodarki zarzuciła, że naraził stronę powodową na szkodę na skutek opieszałego i niezgodnego z prawem prowadzenia postępowania w sprawie unieważnienia decyzji o nacjonalizacji przedsiębiorstwa Huty Szklanej „W.” sp. z o.o.

Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa. W piśmie z dnia 18 października 2004 r. podniósł, że skoro powodowie, nie wykorzystali trybu dochodzenia odszkodowania przewidzianego w art. 160 § 3 i 4 k.p.a. to roszczenie jest przedwczesne i pozew powinien być odrzucony, ze względu na brak czasowej dopuszczalności drogi sądowej. W wyniku zastosowania tego unormowania, na podstawie decyzji administracyjnej Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 6 lipca 2005 r., powódce przyznano odszkodowanie w wysokości 2 055 304 zł.

Pismem z dnia 20 lipca 2005 r. „W.” Huta Szklana sp. z o.o. ograniczyła roszczenie do kwoty 77 944 696 zł i podniosła, że pozew w sprawie należy traktować jako powództwo, o którym mowa w art. 160 § 5 k.p.a. oraz, iż opiera go także na treści art. 417 k.c.

Na rozprawie w dniu 25 października 2005 r. powódka ograniczyła żądanie pozwu do kwoty 43 044 682 zł, zaś w pozostałym zakresie cofnęła pozew ze zrzeczeniem się roszczenia. Szkodę określiła na kwotę 45 100 085 zł, od której odjęła wypłacone jej odszkodowanie na podstawie decyzji z dnia 6 lipca 2005 r. w kwocie 2 055 403 zł. Według tego wyliczenia kwota 4 500 000 zł stanowiła stratę rzeczywistą, kwota 20 000 000 zł to utracone korzyści za lata 1997 - 2005 pozostające w związku przyczynowym z bezprawną nacjonalizacją, natomiast

kwota 21 200 085 zł to utracone korzyści w latach 1992 – 1997 pozostające w związku przyczynowym ze stanowiącą delikt bezprawną prywatyzacją.

W piśmie procesowym z dnia 22 lutego 2006 r. powódka rozszerzyła żądanie i wskazała, że domaga się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Gospodarki kwoty 43 044 682 zł, a przez Ministra Skarbu Państwa kwoty 40 748 227 zł. Podniosła, że Minister Skarbu Państwa odpowiedzialny jest za bezprawnie przejęty grunt wraz z budynkami, mienie ruchome, a także za szkody obejmujące utracone korzyści za okres od 1992 r., tj. od dnia złożenia wniosku o stwierdzenie nieważności decyzji nacjonalizacyjnych do chwili orzekania. W szczególności zarzuciła, że umowa o przeniesienie na własność budynku oraz o przeniesienie użytkowania wieczystego gruntu na rzecz Huty Szkła „W.” S.A. została dokonana po stwierdzeniu nieważności decyzji nacjonalizacyjnej. Wskazała, że poczynania funkcjonariuszy państwowych podjęte po zgłoszeniu wniosku o stwierdzenie jej nieważności oraz po wydaniu decyzji stwierdzającej nieważność nacjonalizacji, noszące znamiona deliktu sprawiły, że ta decyzja oraz potwierdzające ją wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Sądu Najwyższego nie mogły zostać wykonane. Funkcjonariusze Skarbu Państwa, w szczególności Minister Skarbu Państwa, wydając zgodę na prywatyzację powinien był liczyć się z tym, że Skarb Państwa obowiązany będzie do naprawienia szkody wynikającej nie tylko z bezprawnej nacjonalizacji, ale także bezprawnej prywatyzacji. Podniosła, że nie można prywatyzować przedsiębiorstwa, gdy jego zwrotu domaga się prawowity właściciel.

Poza tym powódka wskazała, że Minister Gospodarki i Pracy odpowiedzialny jest za szkody powódki za czas od bezprawnej nacjonalizacji do dnia orzekania. Teoretycznie rzecz ujmując, możliwe jest arytmetyczne rozdzielenie utraconych korzyści na oba okresy, niemniej materialnoprawna konstrukcja Skarbu Państwa, jako jednolitej osoby prawnej wyłącza jednak dopuszczalność rozstrzygnięcia sprawy w stosunku do poszczególnych *stationes fisci* (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 maja 1985 r., II CR 123/85, niepublikowany). Jeżeli dochodzone roszczenie wiąże się z działalnością Skarbu Państwa, to ustalenie zakresu tej działalności każdej z jednostek organizacyjnych nie należy do kompetencji i obowiązków sądu.

Na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2008 r. powódka ostatecznie sprecyzowała roszczenie w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 25 980 221,24 zł i oświadczyła, że w zakresie przekraczającym tę kwotę nie zajmuje stanowiska. Wskazała, że na kwotę 25 980 221,24 zł składają się: kwota 23 635 524,71 zł dochodzona tytułem utraconych korzyści związanych z brakiem możliwości prowadzenia działalności gospodarczej w wyniku nacjonalizacji przedsiębiorstwa, zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez biegłego sądowego Magdaleny A. w opinii z dnia 14 marca 2007 r. oraz kwota stanowiąca różnicę pomiędzy dochodzoną kwotą 25 980 221,24 zł, a kwotą 23 635 524,71 zł stanowiącą stratę rzeczywistą w postaci wartości majątku stanowiącego substrat przejętego przedsiębiorstwa.

Pozwany Skarb Państwa zastępowany przez Prokuratorię Generalną, w końcowej fazie postępowania pierwszoinstancyjnego podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 3 lipca 2009 r. umorzył postępowanie co do kwoty 36 955 318 zł; zasądził od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Gospodarki na rzecz „W.” Huta Szklana sp. z o.o. z siedzibą w S. kwotę 283 931,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2003 r. do dnia zapłaty; w pozostałym zakresie powództwo oddalił i odstąpił od obciążenia powódki obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów postępowania. Ustalił, że orzeczeniem Nr 26 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 14 lutego 1948 r. zostało przejęte na własność państwa przedsiębiorstwo pod nazwą Huta Szkła „W.” Sp. z o.o.- S., powiat M. z powołaniem się na art. 3 ust. 1 i 5 oraz art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz.U. z 1947 r. Nr 3, poz. 17 ze zm.). W latach 1945 - 1948 wykonywało ono produkcję butelek monopolowych i szkła użytecznego małych pojemności metodą ręczną. Protokolarne przejęcie majątku przedsiębiorstwa nastąpiło w dniu 10 listopada 1949 r. na rzecz P. Dyrekcji Przemysłu Miejscowego. Na podstawie zarządzenia prezesa Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości z dnia 11 maja 1951 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe o nazwie Huta Szkła „W.”, w skład której weszło znacjonalizowane przedsiębiorstwo powódki. Zakończenie postępowania nacjonalizacyjnego nastąpiło poprzez zatwierdzenie

protokołu zdawczo-odbiorczego orzeczeniem Ministra Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 15 maja 1956r., na podstawie którego w dniu 11 sierpnia 1961 r. dokonano wpisu Skarbu Państwa jako właściciela nieruchomości, a przedsiębiorstwa państwowego Huta Szkła „W.” jako jej użytkownika do księgi wieczystej.

Powódka w dniu 29 września 1992 r. złożyła wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji nacjonalizacyjnych i o zwrot przedsiębiorstwa. Decyzją z dnia 4 czerwca 1993 r. Minister Przemysłu i Handlu, na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. i art. 157 § 1 i 2 k.p.a., stwierdził nieważność orzeczeń nacjonalizacyjnych: orzeczenia Nr 26 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 14 lutego 1948 r. oraz orzeczenia Ministra Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 15 maja 1956 r. Decyzję tę zaskarżyło Przedsiębiorstwo Państwowe Huta Szkła w S. i Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 20 października 1993 r. decyzję tę uchylił. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Minister Przemysłu i Handlu decyzją z dnia 20 maja 1994 r. po raz kolejny stwierdził nieważność przedmiotowych orzeczeń nacjonalizacyjnych, którą ponownie zaskarżyło Przedsiębiorstwo do Naczelnego Sądu Administracyjnego, niemniej Minister Przemysłu i Handlu działając na podstawie art. 207 § 2 w zw. z art. 200 § 2 k.p.a., decyzją z dnia 24 czerwca 1994 r. uchylił własną decyzję z dnia 20 maja 1994 r.

Decyzją z dnia 30 czerwca 1995 r. Minister Przemysłu i Handlu nie stwierdził nieważności orzeczenia Nr 26 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 14 lutego 1948 r., jednocześnie wskazując, że ocena legalności orzeczenia Ministra Przemysłu i Materiałów Budowlanych z dnia 15 maja 1956 r. o zatwierdzeniu protokołu zdawczo- odbiorczego zostanie dokonana przez Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa. Wyrokiem z dnia 3 czerwca 1996 r. Naczelny Sąd Administracyjny uchylił decyzję Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 30 czerwca 1995 r.

Po kolejnym rozpoznaniu sprawy decyzją z dnia 8 kwietnia 1997 r. Minister Gospodarki stwierdził nieważność orzeczenia Nr 26 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 14 lutego 1948 r. Po złożeniu przez Hutę Szkła „W.” S.A. w S. wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Minister Gospodarki, decyzją z dnia 23 maja 1997 r., nie stwierdził naruszenia prawa we własnej decyzji z dnia 8 kwietnia 1997 r.

Postanowieniem Ministra Gospodarki z dnia 24 października 1997 r. wznowiono postępowanie w sprawie zakończonej decyzjami Ministra Gospodarki z dnia 8 kwietnia 1997 r. i z dnia 23 maja 1997 r. Wobec wznowienia postępowania administracyjnego, zawieszono toczące się ze skargi Huty Szkła „W.” S.A. w S., postępowanie sądowe przed Naczelnym Sądem Administracyjnym.

W dniu 24 grudnia 1998 r. Minister Gospodarki wydał decyzję odmawiającą uchylenia własnych decyzji z dnia 8 kwietnia 1997 r. i z dnia 23 maja 1997 r. Po ponownym rozpatrzeniu sprawy, Minister Gospodarki decyzją z dnia 21 stycznia 2000 r. utrzymał w mocy własną decyzję z dnia 24 grudnia 1998 r., która została zaskarżona także do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Wyrokami z dnia 4 stycznia 2001 r., sygn. akt 544/00 i sygn. akt 1976/00 Naczelnny Sąd Administracyjny oddalił skargi na decyzję Ministra Gospodarki w przedmiocie stwierdzenia nieważności orzeczeń nacjonalizacyjnych. Wyrokami z dnia 11 stycznia 2002 r., sygn. akt III RN 186/01 i sygn. akt III RN 187/01 Sąd Najwyższy oddalił rewizję nadzwyczajną Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego od wyroków Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 4 stycznia 2001 r., sygn. akt 544/00 i sygn. akt 1976/00.

Decyzją z dnia 11 grudnia 2002 r. Minister Infrastruktury stwierdził nieważność orzeczenia z dnia 15 maja 1956 r. zatwierdzającego protokół zdawczo-odbiorczy. Decyzją z dnia 24 lutego 2003 r. utrzymano w mocy decyzję z dnia 11 grudnia 2002 r. stwierdzającą nieważność orzeczenia zatwierdzającego protokół zdawczo-odbiorczy. W dniu 21 listopada 2003 r. Naczelnny Sąd Administracyjny oddalił skargę Huty Szkła „W.” S.A. na decyzję Ministra Infrastruktury z dnia 11 grudnia 2002 r. w przedmiocie stwierdzenia nieważności orzeczenia zatwierdzającego protokół zdawczo-odbiorczy. W dniu 18 maja 2004 r. Naczelnny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną od wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 listopada 2003 r.

W toku trwających ponad dziesięć lat postępowań administracyjnych podjęto działania zmierzające do prywatyzacji Przedsiębiorstwa Państwowego Huta Szkła „W.” w S. Aktem notarialnym [...] z dnia 14 lipca 1994 r. została zawiązana spółka pod nazwą Huta Szkła „W.” S.A. w S. W dniu 31 stycznia 1995 r. Wojewoda P.

wydał decyzję nr 2/95 o likwidacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa przez przekazanie jego majątku do odpłatnego korzystania Hucie Szkła „W.” S.A. Na podjęcie tej decyzji wyraził zgodę Minister Przekształceń Własnościowych. Procedurę prywatyzacyjną prowadzono na podstawie art. 37-39 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 51, poz. 298 ze zm.).

W dniu 1 lutego 1995 r. Wojewoda P., jako przedstawiciel Skarbu Państwa, zawarł ze spółką Huta Szkła „W.” S.A. umowę, na podstawie której oddał Spółce do odpłatnego użytkowania mienie Skarbu Państwa pozostałe po zlikwidowanym przedsiębiorstwie państwowym Huta Szkła „W.” w S. Wobec wypełnienia przez Spółkę Huta Szkła „W.” S.A. postanowień umowy z dnia 1 lutego 1995 r., w tym spłaty należności za korzystanie z mienia, Minister Skarbu Państwa w dniu 24 lutego 2000 r. przeniósł na spółkę własność budynków i budowli oraz prawo użytkowania wieczystego gruntu.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy na wstępie wskazał, że ponieważ powódka na rozprawie w dniu 24 października 2005 r. cofnęła pozew za zrzeczeniem się roszczenia w stosunku do kwoty przekraczającej sumę 43 044 682 zł, to w tej części postępowanie należało umorzyć (art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i 4 k.p.c.) Poza tym uznając powództwo w części za uzasadnione wskazał, że zgodnie z zasadą *da mihi fatum, dabo tibi ius*, która ma swój wyraz normatywny w przepisie art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c., konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy do sądu. Podkreślił, że powódka upatrywała podstawy faktycznej i prawnej dochodzonego roszczenia po pierwsze - w bezprawnej nacjonalizacji mienia przedsiębiorstwa powodowej Spółki i stwierdzonej nieważności decyzji nacjonalizacyjnych, na podstawie których to zdarzeń odpowiedzialność przypisywała Ministrowi Gospodarki, domagając się odszkodowania obejmującego stratę rzeczywistą oraz utracone korzyści za okres od listopada 1997 r. na podstawie art. 160 k.p.a., a po wtóre - w bezprawnej prywatyzacji polegającej na zbyciu przedsiębiorstwa Huty Szklanej W. sp. z o.o. w S. na podstawie umowy z dnia 1 lutego 1995 r. o oddaniu do odpłatnego korzystania mienia Skarbu Państwa i umowy z dnia 24 lutego 2000 r. o przeniesieniu własności przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c., pomimo zgłoszonych w 1992 r. roszczeń reprivatyzacyjnych, w oparciu o które odpowiedzialność przypisywała Ministrowi

Skarbu Państwa, domagając się odszkodowania obejmującego utracone korzyści za okres od 1992 r. do 1997 r. i wskazując jako podstawę prawną art. 417 k.c. Zauważył, że powódka nie sprecyzowała jednak do końca, jaka część żądania dotyczy odszkodowania z powodu bezprawnej nacjonalizacji, a jaka dotyczy odszkodowania z tytułu bezprawnej prywatyzacji.

Sąd I instancji wskazał, że w zakresie żądania wywodzonego z bezprawnej nacjonalizacji mienia przedsiębiorstwa powodowej spółki i stwierdzonej nieważności decyzji nacjonalizacyjnych, jedyną podstawę prawną roszczenia stanowi art. 160 § 1 k.p.a., obecnie już nie obowiązujący, jednak znajdujący zastosowanie w sprawie stosownie do treści art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162 poz. 1692, dalej: „ustawa zmieniająca”). Na gruncie roszczeń odszkodowawczych dochodzonych w oparciu o przepis art. 160 k.p.a. źródłem szkody jest wadliwa decyzja administracyjna i z jej wydaniem związana jest bezprawność.

Sąd Okręgowy wyraził zapatrywanie, że z punktu widzenia dochodzonych roszczeń, nie ma znaczenia stwierdzenie nieważności decyzji Ministra Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 15 maja 1956 r. w sprawie zatwierdzenia protokołu zdawczo-odbiorczego, gdyż orzeczenie to miało charakter deklaracyjny i było potwierdzeniem istniejącego już stanu rzeczy wynikającego z uprzedniego orzeczenia nacjonalizacyjnego z dnia 14 lutego 1948 r. oraz faktycznego przejęcia Huty w dniu 10 listopada 1949 r. Wyrządzona szkoda, zdaniem Sądu pierwszej instancji, związana jest z wadliwym orzeczeniem z dnia 14 lutego 1948 r., co przesądzało o braku po stronie powoda roszczenia w zakresie szkody w postaci *lucrum cessans*. W ocenie Sądu Okręgowego dochodzenie pełnego odszkodowania, w tym również utraconych korzyści, możliwe jest w stosunku do szkód powstałych dopiero po dniu wejścia w życie Konstytucji i nie dotyczy to sytuacji, gdy szkoda miała swoje źródło jeszcze przed jej wejściem w życie. Przyjął, że delikt stanowi wydanie decyzji naruszającej prawo i z tym faktem należy łączyć powstanie zobowiązania odszkodowawczego. Dochodzona w sprawie szkoda w postaci utraconych korzyści powstała faktycznie przed wejściem w życie Konstytucji, a jedynie wraz z upływem czasu jej rozmiar ulegał zwiększeniu.

Wskazany przez powoda okres, za jaki dochodzi odszkodowania z tytułu utraconych korzyści (październik 1997 - lipiec 2006) jest przedziałem czasowym wyjętym z całego okresu faktycznego pozbawienia możliwości czerpania przez powoda korzyści. Ta delimitacja czasowa nie zmienia istoty rzeczy, że szkoda powstała przed wejściem w życie ustawy zasadniczej.

Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że decyzja odszkodowawcza, na podstawie której powód otrzymał odszkodowanie w zakresie *damnum emergens* i *lucrum cessans* nie może być traktowana w kategoriach zdarzenia cywilnoprawnego w postaci uznania roszczenia. Z tych względów przyjął, że roszczenie w zakresie utraconych korzyści z tytułu wydania wadliwej decyzji administracyjnej jako niezasadne, podlega oddaleniu.

Podzielając natomiast stanowisko Skarbu Państwa, Sąd pierwszej instancji wyraził zapatrywanie, że wydanie decyzji stwierdzającej nieważność orzeczenia nacjonalizacyjnego spowodowało, iż powódka na powrót stała się właścicielem znacjonalizowane mienia przedsiębiorstwa, w tym nieruchomości, maszyn i innych ruchomości, co otworzyło powódce możliwość podjęcia działań windykacyjnych od pozwanego lub innego podmiotu, który mieniem dysponuje. W zakresie odszkodowania obejmującego *damnum emergens* czyni to bezzasadnym żądanie odszkodowawcze w takim zakresie, w jakim dotyczy tych składników majątkowych, które są we władaniu spółki Huta Szkła „W.” S.A., powstałej na bazie zlikwidowanego przedsiębiorstwa państwowego. Powodowi służy powództwo windykacyjne, względnie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Sąd Okręgowy jako naganne ocenił zarówno zawarcie przez Wojewodę P. umowy w dniu 1 lutego 1995 r. o oddaniu do odpłatnego użytkowania mienia Skarbu Państwa, jeszcze przed zakończeniem postępowania o stwierdzenie nieważności decyzji nacjonalizacyjnych, jak również zawarcie przez Ministra Skarbu Państwa w dniu 24 lutego 2000 r. umowy przenoszącej na Spółkę Huta Szkła „W.” S.A. własności budynków i budowli oraz prawa wieczystego użytkowania gruntu. Jednak zdaniem Sądu pierwszej instancji nie powoduje to zasadności roszczenia. Skoro decyzja o nieważności orzeczenia

nacjonalizacyjnego ma skutek *ex tunc* oznacza to, że w dniu 24 lutego 2000 r. Minister Skarbu Państwa rozporządził przedmiotem, nie będącym jego własnością. Zdaniem Sądu Okręgowego powód może domagać się odszkodowania jedynie za substancję, którą bezpowrotnie utracił, tj. za te części składowe nieruchomości (naniesienia) oraz ruchomości, które nie istnieją. Niezasadne jest żądanie odszkodowawcze dotyczące aktywów pozostających we władaniu osób trzecich, albowiem co do tych przedmiotów powodowi przysługuje skarga wydobywczą.

W związku z tym Sąd pierwszej instancji uznał za zasadne roszczenie odszkodowawcze dotyczące tych składników majątkowych, które uległy zniszczeniu (utracie). Podzielając opinie biegłych co do wartości tych składników majątkowych, wskazał, że wartość ich wynosiła 1 884 209 zł i odniósł ją do wysokości wypłaconego przez pozwanego Ministra Gospodarki odszkodowania w kwocie 1 600 277,50 zł (w zakresie szkody rzeczywistej). Różnica więc w kwocie 283 931,50 zł stanowiła – jego zdaniem - uzasadnione roszczenie odszkodowawcze w zakresie straty rzeczywistej. Sąd Okręgowy zasądził tę kwotę, wraz z odsetkami od dnia 27 stycznia 2003 r., przy czym w uzasadnieniu stwierdził, że data ta została określona błędnie, albowiem odsetki te powinny być od daty ustalenia odszkodowania przez organ administracyjny, tj. od dnia 6 lipca 2005 r.

Sąd pierwszej instancji uznał za bezskuteczny podniesiony przez pozwanego Skarb Państwa zarzut przedawnienia roszczenia, choć wskazał, że trzyletni termin przedawnienia (art. 160 § 6 k.p.a.) należy liczyć od dnia wydania przez Ministra Gospodarki decyzji ostatecznej z dnia 23 maja 1997 r., w której Minister Gospodarki nie stwierdził naruszenia prawa w swojej decyzji z dnia 8 kwietnia 1997 r. stwierdzającej nieważność orzeczenia nacjonalizacyjnego. Jego zdaniem nie miało znaczenia dla biegu przedawnienia dochodzonego roszczenia nadzwyczajne postępowania administracyjne toczące się po tej dacie. Uznał jednak, że niezasadne jest powołanie się na zarzut przedawnienia w sytuacji, gdy sama władza administracyjna na etapie wydawania decyzji odszkodowawczej takiej przeszkody niweczącej roszczenie nie dostrzegła i pouczyła powódkę zgodnie z brzmieniem art. 160 § 5 k.p.a. o uprawnieniu do wytoczenia powództwa w terminie 30 dni od daty doręczenia tej decyzji. Poza tym odwołał się do charakteru sprawy, a w szczególności do przewlekłego i wadliwego procedowania,

zarówno na etapie wydawania pierwotnych decyzji związanych z nacjonalizacją, jak i później na etapie czynności polegających na rozporządzeniu składnikami majątku, co do którego zgłoszone były żądania reprivatyzacyjne. Z tych względów zarzut przedawnienia roszczenia uznał za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.), wyrażając zapatrywanie, że sposób, w jaki została potraktowana powódka na etapie rozporządzenia przez Skarb Państwa składnikami jego przedsiębiorstwa, narusza zasady państwa prawnego.

Sąd Okręgowy uznał natomiast za nieuzasadnione żądanie odszkodowania w zakresie utraconych korzyści w okresie lat 1992 – 1997, w związku z prywatyzacją polegającą na zbyciu przedsiębiorstwa Huty Szklanej „W.” sp. z o.o. na podstawie umów z dnia 1 lutego 1995 r. i z dnia 24 lutego 2000 r. Jego zdaniem były to działania Skarbu Państwa w sferze *dominium*, a nie *imperium*. Podkreślił, że w procesie prywatyzacji Skarb Państwa nie podejmował żadnych działań władczych, zwłaszcza wobec powodowej spółki, lecz działał w sferze dysponowania majątkiem Skarbu Państwa w ramach przysługującego mu władztwa. Wykonywanie władzy publicznej obejmuje natomiast takie działania, które ze swej istoty, a więc ze względu na charakter i rodzaj funkcji przynależnej władzy publicznej wynikają z kompetencji określonych w samej Konstytucji oraz innych przepisach prawa, co z reguły wiąże się z możliwością władczego kształtowania sytuacji prawnej podmiotów.

Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał roszczenia powoda zgłoszonego po zamknięciu rozprawy, a ujmowanego jako wynagrodzenie z tytułu utraty przedsiębiorstwa oraz z tytułu korzystania z rzeczy przez podmiot nieuprawniony na podstawie art. 224 - 225 k.c. Powołując się na unormowanie zawarte w art. 316 k.p.c. wskazał, że nie mógł w wyroku rozstrzygać o roszczeniu, które nie było przedmiotem rozpoznania na rozprawie i o istnieniu którego pozwany nie zdawał sobie sprawy w dacie zamykania rozprawy.

Od tego wyroku apelacje wywiodły obydwie strony. Powódka zaskarżyła wyrok w części, tj. w pkt III, w którym Sąd Okręgowy oddalił powództwo w zakresie przekraczającym kwotę 283 931,50 zł i wniosła o jego zmianę przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dalszej kwoty 25 696 289,74 zł, ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany Skarb Państwa zaskarżył wyrok w części, tj. w pkt II, w którym Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 283 931,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2003 r. do dnia zapłaty i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości; ewentualnie o zmianę w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 283 931,50 zł za okres od dnia 27 stycznia 2003 r. do dnia 6 lipca 2005 r.

Wyrokiem z dnia 29 marca 2010 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w punkcie II w ten sposób, że oddalił powództwo o zapłatę kwoty 283.931,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2003 r. do dnia zapłaty; w punkcie IV. w ten sposób, iż zasądził od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 7200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz na rzecz Skarbu Państwa - Ministra Skarbu Państwa kwotę 8.161,99 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; oddalił apelację powódki i zasądził od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji, niemniej dokonał po części ich odmiennej oceny prawnej. Wskazał, że w pełni trafne było stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż wywiedzenie roszczenia po zamknięciu rozprawy opartego na podstawie zawartej w art. 224 - 225 k.c. nie uzasadniało jej otwarcia. Według jego oceny powołanie się na inną podstawę prawną po trwającym prawie siedem lat procesie nie jest tą istotną okolicznością, która uzasadniałaby zastosowanie art. 225 k.p.c.

Za trafny Sąd drugiej instancji uznał zarzut pozwanego, naruszenia art. 160 § 6 k.p.a. w zw. z art. 5 k.c., pomimo, że pozwany wypłacając odszkodowanie powódce sam nie dostrzegł upływu terminu przedawnienia roszczenia. Podniósł, że zgodnie z treścią art. 160 § 6 k.p.a. trzyletni termin przedawnienia roszczenia odszkodowawczego biegnie od dnia wydania ostatecznej decyzji stwierdzającej

nieważność decyzji wywołującej szkodę. Podkreślił, że Sąd Okręgowy ustalił, że decyzja ostateczna stwierdzająca nieważność decyzji nacjonalizacyjnej z dnia 14 lutego 1948 r. została wydana przez Ministra Gospodarki w dniu 8 kwietnia 1997 r., a następnie decyzją z dnia 23 maja 1997 r. Minister Gospodarki nie stwierdził wydania z naruszeniem prawa swojej decyzji z dnia 8 kwietnia 1997 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego termin przedawnienia roszczenia odszkodowawczego, o jakim mowa w art. 160 § 6 k.p.a., biegł najpóźniej od dnia 23 maja 1997 r. i upłynął w dniu 23 maja 2000 r. Powód natomiast z powództwem o odszkodowanie wystąpił w dniu 23 stycznia 2003 r., tj. prawie trzy lata później. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut przedawnienia roszczenia był więc uzasadniony. Podkreślił, że nie ma wpływu na tę ocenę wypłacenie przez pozwanego odszkodowania, wszak wraz z upływem terminu przedawnienia, zobowiązanie nie wygasa. Nie ma więc żadnych przeszkód, ażeby dłużnik (Skarb Państwa - Minister Gospodarki) dobrowolnie wypłacił powodowi odszkodowanie. Nie oznacza to jednak, że pozwany uznaje roszczenie odszkodowawcze przerywając bieg jego przedawnienia, ponad kwotę już wypłaconą. Sąd Apelacyjny podkreślił, że przedawnienie roszczeń majątkowych jest niekwestionowaną instytucją prawną przewidzianą w wielu systemach prawnych na świecie, która sprzyja pewności obrotu, natomiast oddalenie powództwa na skutek przedawnienia roszczenia, w razie podniesienia zarzutu w tym przedmiocie, jest regułą.

Poza tym Sąd Apelacyjny wskazał, że roszczenie odszkodowawcze powoda oparte na podstawie zawartej w art. 417 k.c. nie znajduje uzasadnienia, wobec nie zaistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w nim wymienionych. Powód nie podjął żadnych działań prawnych mających na celu odzyskanie stanowiącego jego własność majątku i z tego powodu nie może prowadzić działalności gospodarczej w hucie szkła, w tym także osiągać zysków. W jego ocenie, nie można przyjąć, że powód poniósł szkodę na skutek wydania decyzji prywatyzacyjnych, które nie stanowią przeszkody prawnej do podjęcia przez powoda działań mających na celu odzyskanie majątku. Związana z tym szkoda powoda, jeżeli zaistniała, nie pozostaje w związku przyczynowym z działaniami Skarbu Państwa, ale z zaniechaniem powoda.

Wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony skargą kasacyjną przez powódkę w całości, która wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa, a także przyznanie jej kosztów postępowania. Skarga kasacyjna została oparta na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego skarżący zarzucił obrazę art. 417 w zw. z art. 361 § 1 k.c.; art. 416 w zw. z art. 361 § 1 k.c.; art. 224 i 225 k.c.; art. 361 § 1 w zw. z art. 222 § 1 k.c.; art. 120 § 1 zd. 1 k.c. w zw. z art. 160 k.p.a.; art. 123 § 1 pkt 2 k.c. oraz art. 5 k.c. W ramach podstawy naruszenia prawa procesowego skarżący zarzucił obrazę art. 316 w zw. z art. 187 § 1 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.c.; art. 322 k.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Unormowanie to jest wynikiem tego, że *de lege lata* środek ten przysługuje od orzeczeń prawomocnych. W związku z tym postępowanie przed Sądem Najwyższym toczy się przede wszystkim w interesie publicznym i dlatego jest oparte na odmiennych zasadach niż postępowanie przed sądem apelacyjnym. Z tego względu nie można opierać skargi kasacyjnej na zarzucie obrazy art. 233 § 1 k.p.c. Taki zarzut, gdyby nie dalsze wytknięte braki podlegające merytorycznej ocenie, mógłby skutkować nawet odrzuceniem skargi kasacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1998 r., III CZ 60/98, OSNC 1998, nr 11, poz. 190 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, niepublikowany).

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja

2003 r., II CKN 121/01, niepublikowane i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Artykuł 328 § 2 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym przez odesłanie zawarte w art. 391 § 1 k.p.c. Zakres tego zastosowania zależy od rodzaju wydanego orzeczenia oraz od czynności procesowych podjętych przez sąd odwoławczy, wynikających z zarzutów apelacyjnych, limitowanych granicami kognicji sądu drugiej instancji. Sąd drugiej instancji przedstawił wywód wyjaśniający podstawę prawną rozstrzygnięcia, a ewentualna jej wadliwość nie wyczerpuje hipotezy omawianego przepisu. Nierozpoznanie istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. mającego wpływ na jej wynik, zarzutu apelacyjnego stanowi obrazę art. 378 k.p.c., a nie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Artykuł 322 k.p.c. może mieć zastosowanie między innymi w sprawie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. W sprawie nie pojawiła się i dlatego nie była rozważana kwestia, że ściśle udowodnienie żądania nie jest możliwe, lub nader utrudnione. Sąd pierwszej instancji zasądził tytułem szkody rzeczywistej kwotę dokładnie wyliczoną, natomiast Sąd drugiej instancji oddalił powództwo z przyczyn nie związanych z samym wyliczeniem uszczerbku.

Nieuzasadniony był także zarzut naruszenia art. 316 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 k.p.c. przez niewłaściwe ich zastosowanie i poniechanie rozpoznania sprawy z uwzględnieniem art. 224 - 225 k.c. Zarówno stanowisko w tej kwestii zajęte przez Sąd pierwszej, jak i drugiej instancji było trafne. Powód już w pozwie jest zobowiązany określić zarówno żądanie, jak i okoliczności faktyczne je uzasadniające. Powód zażądał zasądzenia odszkodowania, gdyż na taki rodzaj roszczenia wskazywały podniesione przez niego okoliczności faktyczne, nie wskazywał natomiast, że żąda zapłaty podanej kwoty jako wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego rzeczy, nie tylko w pozwie, ale i w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, aż do zamknięcia rozprawy. Poza tym zarzut ten został sformułowany wadliwie. Z art. 316 k.p.c. wynika, że podstawą orzekania jest stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy chyba, że istotne okoliczności ujawnią się dopiero po jej zamknięciu. Jego hipotezą nie jest objęcie zgłoszenie

nowego roszczenia. Przedmiotu orzekania dotyczy art. 321 § 1 k.p.c. którego skarżący w skardze kasacyjnej nie wskazał. Nieuzasadniona zatem była podstawa naruszenia prawa procesowego.

Z zarzutów materialnych nie można było natomiast odeprzeć zarzutu naruszenia art. 160 § 6 k.p.a. zastosowanego przez Sąd Apelacyjny w ten sposób, że w stanie faktycznym sprawy, bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody rzeczywistej wynikłej z utraty składników majątkowych znacjonalizowanego przedsiębiorstwa powódki, rozpoczął bieg w dniu 23 maja 1997 r., tj. w dacie wydania przez Ministra Gospodarki ostatecznej decyzji stwierdzającej nieważność orzeczenia nacjonalizacyjnego z 1948 r., a nie od dnia 24 lutego 2003 r., czyli od daty wydania przez Ministra Infrastruktury decyzji stwierdzającej nieważność orzeczenia zatwierdzającego protokół zdawczo odbiorczy z 1956 r.

Decyzja nacjonalizacyjna oraz decyzja o zatwierdzeniu protokołu zdawczo-odbiorczego są nierozzerwalnie związane, niemniej jednak pod względem procesowym nie stanowią jedności i wymagane jest prowadzenie odrębnych postępowań nadzwyczajnych wobec każdej z nich (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 16 lipca 2008 r., IV SA/Wa 737/08, LEX nr 566780). Paragraf 77a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1947 r. w sprawie trybu postępowania przy przejmowaniu przedsiębiorstw na własność Państwa (Dz.U. Nr 47, poz. 62 ze zm.) wprost określa, że protokół zdawczo-odbiorczy, zawierający składniki majątkowe znacjonalizowanego wcześniejszą decyzją przedsiębiorstwa, stanowi integralną część orzeczenia organu o przejęciu przedsiębiorstwa na własność Państwa. Wynika więc z niego, że sam protokół zdawczo-odbiorczy jest formalnym spisem zestawienia składników majątkowych, który dla swej ważności wymagał zatwierdzenia przez organ odrębną decyzją (por. zapadły w odniesieniu do stron wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 18 maja 2004 r., OSK 232/04, LEX nr 148891). Stanowił zresztą podstawę ujawnienia Skarbu Państwa jako właściciela nieruchomości, która wchodziła w skład bezprawnie znacjonalizowanego przedsiębiorstwa powódki. Z tego względu dla wyeliminowania go z obrotu prawnego, tj. pozbawienia go skutków prawnych, konieczne jest stwierdzenie

nieważności decyzji zatwierdzającej ten spis. Wprawdzie spis ten ma znaczenie deklaratoryjne, niemniej stanowi wyłączny dowód tego, że przedsiębiorstwo właśnie z zawartymi w nim składnikami majątkowymi przeszło z mocy ustawy nacjonalizacyjnej na własność Państwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., I CK 402/04, LEX 371837). Można więc *a contrario* przyjąć, że bez stwierdzenia w trybie nadzwyczajnym nieważności decyzji zatwierdzającej protokół zdawczo-odbiorczy, Sąd jest związany także tą decyzją, a zatem nie może w postępowaniu cywilnym ustalić, że składniki majątkowe, objęte zatwierdzonym protokołem zdawczo-odbiorczym, nie przeszły z mocy ustawy nacjonalizacyjnej na własność Państwa. Z tych względów termin przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powódkę, na podstawie art. 160 § 1, 2, 3, i 6 k.p.a., rozpoczął bieg od dnia 24 lutego 2004 r.

Na marginesie należy zauważyć, że gdyby początek biegu terminu przedawnienia roszczenia wynikłego z wadliwych decyzji nacjonalizacyjnych dotyczącego szkody rzeczywistej liczyć w sprawie od dnia 23 maja 1997 r., to w takim wypadku uzasadniony byłby podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie do zgłoszonego przez pozwaną Skarb Państwa, w końcowej fazie postępowania pierwszoinstancyjnego, zarzutu przedawnienia tego roszczenia. Na wystąpienie w sprawie szczególnie wyjątkowych dla jego zastosowania okoliczności, trafnie powołał się Sąd pierwszej instancji, choć nie te są najistotniejsze. Trzeba bowiem zwrócić uwagę nie tyle na kilkunastoletni okres trwania postępowań w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji nacjonalizacyjnych, ale wyjątkowo niepewny ich wynik. Decyzja z dnia 4 czerwca 1993 r. stwierdzająca ich nieważność została uchylona przez Naczelnego Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 20 października 1993 r. Kolejna decyzja stwierdzająca ich nieważność została uchylona na podstawie art. 207 § 2 w zw. z art. 200 § 2 k.p.a. przez tego samego Ministra, który ją wydał. Odmienną co do treści decyzją z dnia 30 czerwca 1995 r. Minister Przemysłu i Handlu, odmówił stwierdzenia nieważności orzeczenia Nr 26 z dnia 14 lutego 1948 r. Wprawdzie decyzją z dnia 8 kwietnia 1997 r. Ministra Gospodarki stwierdzono nieważność tej decyzji i stała się ona ostateczna w dniu 23 maja 1997 r., niemniej postępowanie to zostało wznowione przez tego Ministra już

w dniu 24 października 1997 r. W tym przedmiocie postępowania zakończyły się dopiero wyrokami Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., gdyż Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wnosił rewizje nadzwyczajne od wyroków Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 4 stycznia 2001 r. Gdyby więc przyjąć, że roszczenie powódki dochodzone na podstawie art. 160 k.p.a. rozpoczęło swój bieg w dniu 23 maja 1997 r. to trzeba zauważyć, że w zasadzie w całym trzyletnim okresie biegu terminu przedawnienia sytuacja prawna powódki była całkowicie niepewna i nieprzewidywalna, co do tego, czy ostatecznie utrzyma się decyzja stwierdzająca nieważność orzeczenia nacjonalizacyjnego Nr 24 z dnia 14 lutego 1948 r.

Poza tym trafnie Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę nie tylko na sam charakter sprawy, ale i niewłaściwe postępowanie pozwanego Skarbu Państwa. W szczególności zauważyć należy, że przed wydaniem przez Ministra Gospodarki i Pracy decyzji z dnia 6 lipca 2005 r. przyznającej w trybie administracyjnym powódce odszkodowanie w kwocie 2 055 304 zł, strona pozwana stała na stanowisku, że roszczenie jest przedwczesne w związku z czasową niedopuszczalnością drogi sądowej.

W związku z tym podnieść należy, że Sąd Najwyższy uchwałą pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10 (dotychczas niepublikowaną) wyjaśnił, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a.

Jeżeli ostateczna wadliwa decyzja administracyjna została wydana przed dniem wejścia w życie Konstytucji, odszkodowanie przysługujące na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. nie obejmuje korzyści utraconych wskutek jej wydania, choćby ich utrata nastąpiła po wejściu w życie Konstytucji.

Podkreślić trzeba, że dla odkodowania normy wynikającej z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (dalej: „ustawa”) zasadnicze znaczenie miał, będący przedmiotem rozbieżnych interpretacji, wstępny fragment przepisu „do zdarzeń i stanów

prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy”. Pojęcie zdarzenia prawnego jest na gruncie prawa cywilnego ukształtowane; jest to stan faktyczny z którym ustawa łączy powstanie, zmianę lub ustanie stosunku prawnego, np. czyn niedozwolony wyrządzający szkodę, pociągający za sobą powstanie stosunku zobowiązaniowego.

Różnorodność tych faktów prawnych doprowadziła w nauce do ich klasyfikacji. Do kategorii zdarzeń niezależnych od woli ludzkiej należą np. upływ czasu, urodzenie lub śmierć człowieka, powódź itp., natomiast zasadniczą grupę stanowią działania, tj. zachowania się człowieka - aktywne lub pasywne - stanowiące wynik jego woli. Wśród działań należy wyróżnić czynności zmierzające do wywołania skutków prawnych (czynności prawne, akty administracyjne, konstytutywne orzeczenia sądowe) oraz inne czyny. Do tej ostatniej grupy zalicza się czyny dozwolone, czyli zgodne z prawem oraz czyny niedozwolone określane jako niezgodne z prawem.

W literaturze trafnie podkreślono, że są takie zdarzenia prawne, które nie są zachowaniami ludzkimi, np. powstanie szkody w związku z ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody (art. 435 k.c.). Zobowiązanie do naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym stanowi odrębny, ustawowy reżim odpowiedzialności, a zatem odpowiedzialność ta powstaje na mocy przypisania normatywnego. Dalsza, niebudząca zastrzeżeń w doktrynie i judykaturze część art. 5 ustawy wskazuje, że pojęcie „zdarzenia prawne” w omawianym przepisie obejmuje tylko kategorię czynów niedozwolonych. Świadczenie polegające na naprawieniu szkody z tytułu czynu niedozwolonego ma charakter pierwotny w tym stosunku zobowiązaniowym, a obowiązek ten powstaje wtedy, gdy poszkodowany doznał jej w wyniku takiego zdarzenia prawnego. Wprawdzie więc zdarzeniem prawnym jest zarówno decyzja bezprawna, jak i wydana zgodnie z prawem decyzja nadzorcza, niemniej czynem niedozwolonym jest tylko decyzja bezprawna. Władza publiczna odpowiada na gruncie art. 160 k.p.a., jak i art. 417¹ § 2 k.c. wyłącznie za tzw. „bezprawie administracyjne”.

Pojęcie „stan prawny” jest związane z obowiązywaniem aktów normatywnych w czasie i przestrzeni. Jest to zespół obowiązujących na danym

terenie norm prawnych mający zastosowanie do ocenianego zdarzenia prawnego. Według prawa międzyczasowego, podstawową zasadą obowiązywania norm w czasie jest reguła *lex retro non agit*. Niedziałanie prawa wstecz stanowi fundament demokratycznego państwa prawnego, gdyż zachowanie się zgodnie z wymaganiami ustawy jest możliwe dopiero po zapoznaniu się przez adresatów z treścią normy, to zaś jest wykluczone w odniesieniu do aktu normatywnego, który obowiązywałby przed jego opublikowaniem.

Ustawodawca użył w wykładanym przepisie w liczbie mnogiej pojęć „zdarzenia” i „stany prawne”. Pierwsze z nich obejmuje zatem np. bezprawną decyzję administracyjną, do której, ze względu na termin, w którym stała się ostateczna, stosuje się art. 160 k.p.a., jak i stanowiące czyn niedozwolony wydane z naruszeniem prawa przed dniem wejścia w życie ustawy orzeczenie sądowe, do którego w dalszym ciągu stosuje się art. 417 k.c. w poprzednim brzmieniu. Połączenie spójnikiem „i” (koniunkcja) obydwu omówionych przesłanek stosowania art. 5 ustawy oznacza, że muszą one zachodzić kumulatywnie i brak chociażby jednej z nich wyłącza stosowanie tego unormowania. Także *conditio iuris* hipotezy tej normy jest, aby zarówno zdarzenie prawne, jak i odnoszący się do niego stan prawny powstał przed dniem 1 września 2004 r. (art. 6 ustawy).

Wykładnia językowa art. 5 ustawy, w świetle przedstawionych uwag, prowadzi do następujących wyników:

- czynem niedozwolonym objętym zakresem tego unormowania stanowiącym źródło zobowiązania jest pierwotna decyzja bezprawna, która wydana została przed wejściem w życie ustawy;
- decyzja nadzorcza, jako zgodna z prawem, nie stanowi czynu niedozwolonego i w związku z tym nie jest zdarzeniem w rozumieniu art. 5 ustawy nowelizującej oraz z tego względu jej wydanie po dniu 1 września 2004 r. nie jest przeszkodą do stosowania art. 160 § 1 k.p.a.;
- hipotezą art. 5 ustawy są objęte tylko stany prawne obowiązujące do dnia 1 września 2004 r.; przepis ten nie obejmuje nie tylko późniejszych „stanów prawnych”, ale i stanu prawnego wprowadzonego ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw.

W projekcie ustawy nowelizującej (druk sejmowy Sejmu IV kadencji nr 2007) wyrażono stanowisko zgodne z przedstawionymi wynikami wykładni językowej, tj. że nowela ma znaleźć zastosowanie wyłącznie do zdarzeń i stanów prawnych powstałych po jej wejściu w życie, gdyż art. 5 wyklucza możliwość jej zastosowania do aktów normatywnych, które zostały wydane przed dniem 1 września 2004 r. oraz orzeczeń i decyzji, które przed tym terminem stały się prawomocne i ostateczne.

W świetle powyższych uwag bezprzedmiotowy był zarzut naruszenia art. 123 § 1 pkt 2 k.p.c. polegający na przyjęciu przez Sąd Apelacyjny, że wypłata odszkodowania w wysokości 2 055 304 zł na podstawie decyzji Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 6 lipca 2005 r. nie stanowiła uznania roszczenia powoda, co do zasady i w rezultacie przyjęcie, że bieg przedawnienia roszczenia wynikłego z bezprawnej nacjonalizacji nie został przerwany.

Odnosząc się do dalszych zarzutów materialnych trzeba zauważyć, że nie zostały poczynione wystarczające, tj. pełne ustalenia faktyczne, które pozwoliłyby na wykluczenie ich zasadności, choć wątpliwym jest, aby powódka wykazała przesłanki odpowiedzialności deliktowej, co do szkody związanej z prywatyzacją Przedsiębiorstwa Państwowego Huta Szkła „W.” w S. W judykaturze wyjaśniono, że art. 160 § 1 k.p.a. stanowi wyłączną podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę, którą strona poniosła na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1989 r., III CZP 58/88, OSNC 1989, nr 9, poz. 129).

Wprawdzie z ustaleń wynika że powódka zgłosiła do strony pozwanej w 1992 r. żądanie zwrotu składników, przejętego w wyniku bezprawnej nacjonalizacji przedsiębiorstwa, niemniej bez uzupełniających ustaleń faktycznych nie można stwierdzić, że taki zwrot jest możliwy, nie tylko wobec pozwanego Skarbu Państwa, ale także w odniesieniu do Huty Szkła „W.” S.A. Odebranie prawa własności składników majątkowych poprzednim właścicielom na podstawie przepisów nacjonalizacyjnych, nie wyklucza ich odzyskania w procesie windykacyjnym, jeżeli okaże się, że nacjonalizacja była bezprawna, a składniki te na podstawie późniejszych zdarzeń prawnych nie stały się własnością innych osób

fizycznych lub prawnych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2003 r., III CKN 149/00, Biuletyn Sądu Najwyższego 2003, nr 7, poz. 12 i z dnia 27 marca 2000 r., III CKN 633/98, LEX nr 50709). Nabycie rzeczy na podstawie umowy od osoby nieuprawnionej do jej rozporządzania, nie jest nabyciem na podstawie tej czynności prawnej, lecz szczególnym sposobem nabycia własności, którego podstawę może stanowić np. art. 169 k.c., czy art. 10 u.k.w.h. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2005 r., II CK 469/04, LEX nr 5781330). Umowa taka nie jest sprzeczna z prawem w rozumieniu art. 58 k.c., tj. nieważna, lecz jest to umowa sprzedaży dotknięta wadą w rozumieniu art. 556 § 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1996 r., I CKN 27/96, OSNC 1997, nr 4, poz. 43 i z dnia 11 lutego 2003 r., V CKN 1651/00, LEX nr 479262). Przepis art. 39 ust. 2 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych miał charakter bezwzględnie obowiązujący i w związku z tym nie było możliwe jego obejście z odwołaniem się do zasady swobody umów, czy też odnowienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1999 r., I CKN 382/99, OSNC 2000, nr 2, poz. 13). Z dokonanych ustaleń nie wynika jakoby do nabytych umową z dnia 24 lutego 2000 r. składników majątkowych nie miały nawet zastosowania przepisy o ochronie nabywcy działającego w dobrej wierze. Rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych chroni nabywcę użytkownika wieczystego także w razie wadliwego wpisu w księdze wieczystej Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego jako właściciela nieruchomości (por. uchwały składów siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1995 r., III CZP 165/94, OSNC 1995, nr 6, poz. 87 i z dnia 15 lutego 2011 r., III CZP 90/10, dotychczas niepublikowana)

Przejęte w trybie bezprawnej nacjonalizacji przedsiębiorstwo powódki wykonywało produkcję butelek monopolowych i szkła użytecznego małych pojemności metodą ręczną. Z braku ustaleń, nie można przyjąć, że zlikwidowane w procesie prywatyzacji w 1995 r. przedsiębiorstwo państwowe o nazwie Huta Szkła „W.” w S. było tożsamym przedsiębiorstwem, jak znacjonalizowane w latach czterdziestych XX wieku przedsiębiorstwo powódki. Z tego samego względu nie można także odpowiedzieć, czy i jakie nakłady po 2000 r. nawet na nieruchomość, która wchodziła w skład przedsiębiorstwa powódki, dokonała Huta

Szkła „W.” S.A. i czy nie uzyskała jej prawa własności na skutek realizacji roszczeń rzeczowych.

Zgodnie z unormowaniem zawartym w art. 363 § 1 k.c., poszkodowanemu przysługuje prawo wyboru sposobu naprawienia szkody, bądź przez restytucję, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Sądy *meriti* nie zajmowały się tą kwestią. Gdy przywrócenie stanu poprzedniego jest niemożliwe, bądź pociąga za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu (art. 363 § 1 *in fine* k.c.). Charakterystyczne jest, że wprawdzie powódka zażądała w 1992 r. zwrotu przedsiębiorstwa, niemniej w pozwie już podniosła, iż w związku ze zbyciem przez pozwanego jej majątku jego odzyskanie nie jest możliwe.

Ze wskazanych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).